№. 24. w Sobotę dnia 29. Stycznia 1848.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin. — Sprawy komitetu połączonych stanów. — (Ciąg dalszy) Hr. Renard oświadcza się przeciw troistemu podziałowi, bo trudno jest wówczas dobitnie zdefiniować przestępstwa. Żąda przeto podziału na zbrodnie i przestępstwa, hańbiące i niehańbiące. Pan Brünnek jest za troistym podziałem dla zaprowadzenia jednostojności w prawie. Na wniosek atoli komissarza sejmowego zgodziło się zgromadzenie na odłożenie dyskussyi w téj mierze na czas późniejszy.

Paragraf 7: żadna czynność niepowinna być karaną, jeżeli prawnie na nią nie ma postanowionéj kary według miary i rodzaju. Paragraf ten przyjęto bez głosowania.

Parag. 8. Kara śmierci ma być przez ścięcie głowy dopełnioną. Kara śmierci ma być zostrzoną przez wyrzeczenie utraty praw honorowych, przez wystawienie głowy na widok publiczny i przez odcięcie prawéj ręki po straceniu:

1) w przypadkach przez prawo wymienionych;
2) jeżeli zbrodnią zagrożoną karą śmierci spełniono pod uciążliwemi okolicznościami lub z wyzuciem się wszelkiego uczucia honoru.

Wydział oświadczył się 9 przeciw 5 głosom za utrzymaniem kary śmierci, 8 przeciw 6 głosom, za dopełnieniem kark śmierci publicznie. Jednogłośnie za wprowadzeniem gilotyny, jednogłośnie przeciw zostrzeniu kary śmierci. (Dal. c. nast.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Warszawa. — Dnia 22. b. m. przy pociągu drogi żelaznéj z Warszawy do Częstochowy idącym, w przekopie dwie wiorsty od stacyi Pływia odległym, wyszedł z kolei parochód, pociągnął za sobą furgon z bagażami, wagon towarowy i jeden pojazd osobowy klassy 3éj, a przebiegłszy około 40 łokci po zamarzniętéj ziemi, wywrócił się do znajdującego się obok drogi rowu. W wypadku tak ciężkim prowadzący parochód maszynista Praus, i znajdujący się przy nim pomocnik Jastrzębowski, palacz Młodowski i aplikant Hagenmajer, nie opuścili miejsc swoich, i z wzorową przytomnością umysłu, przez szybkie zamknięcie przepustnicy, i zawarcie hamulców, od dalszych złych skutków pociąg ocalili. Jakoż następne wagony pozostały na kolei a wszystkie osoby tak w pojazdach jako i przy parochodzie znajdujące się, żadnego nie doznały szwanku; nawet szkody zrządzone w parochodzie są mało znaczące. Po przyprowadzeniu do porządku wyrzuconych z kolei wagonów, cały pociąg odprowadzony został do stacyi Pływia, z któréj podróżni następnym pociągiem w dalszą udali się drogę. Wypadek powyższy nastąpił z powodu, że robotnicy pracujący około poprawy wysadzonych przez mróz podkładów, nie zdążyli roboty téj ukończyć przed nadejściem pociągu; należało więc takowy chwilowo zatrzymać a miejscowa służba drogowa tylko znak wolnéj jazdy wystawiła. Dla ukarania winnych téj opieszałości zarządzone zostało śledztwo.

Galicya.

Lwów, 19. Stycznia. — W r. 1846. urodziło się w Galicyi 200,742 ludzi; porównawszy liczbę tę z ludnością ówczesną (5,105,558), przypadnie jedno dziecię na $25{,}_4$ mieszkańców, czyli 10 urodzonych na 254 mieszkańców. Ten stosunek ($1:25{,}_4$) wcale nie był dla ludności pomyślny, i mało lepszy od owego ($1:27{,}_{77}$) kiedy cholera grasowała. A przepatrując cyrkuł po cyrkule, znajdziemy oprócz tego, że ów niepomyślny stosunek z r. 1846 najbardziéj w zachodnich ode Lwowa cyrkułach się okazywał; bo w Żółkiewskim i w Stryjskim jest ten stosunek dotkliwszy, a w Przemyskim i Rzeszowskim cyrkule dochodzi nawet do ($1:30{,}_6$).

Francya.

Paryż, dn. 22. Stycznia. — Według dziennika Presse miało ministerstwo francuzkie jednomyślnie postanowić, aby po przegłosowaniu nad adressem, pan Dupin złożył urząd jeneralnego prokuratora przy sądzie kassacyjnym.

Toż pismo powiada, że panowie Rothschild ułożyli się z towarzystwem pewném o przewożenie dziennie 600,000 fr. w monecie srebrnéj i złotéj, tudzież w sztabach, z Anglii do Francyi.

Komissya budżetowa została wczoraj wysadzona w izbie deputowanych. Pan Bignon został wybrany na przewodniczącego, a pan Calmon na sekretarza.

Towarzystwo paketbotowe transatlantyckie w Hawrze postanowiło swój kapitał z dwóch na trzy miliony franków podwyższyć i jako towarzystwo bezimienne działać. Skoro tylko parowe statki zostaną urządzone, rozpocznie się służba pocztowa pomiędzy Hawrem a Nowym Jorkiem.

Toulonais donosi z pewnego źródła, że Abd el Kader nie długo wypuszczonym zostanie z warowni Lamalgue.

Z powodu nowych rzezi dokonanych na mieszkańcach Libanu, wezwał jeneralny konsul francuzki w Bejrucie dowódzców dwóch okrętów, ażeby wojsko morskie wysadzili na ląd celem dania opieki uciśnionym.

Rząd nasz otrzymał od swego konsula w Mazatlan w Kalifornii doniesienie, że gubernator tymczasowy téj prowincyi wezwał wszystkich konsulów europejskich, aby u rządu wasyngtońskiego nowe exequatur sobie wyjednali. Widać z tąd, że Stany zjednoczone zamyślają zatrzymać Kalifornią zdobytą na Meksyku.

Na posiedzeniu wczorajszem izby deputowanych rospoczęła się dyskussya nad adresem. Pan Bervill oświadczył, że jako konserwatysta życzy utrzymania dynastyi lipcowéj, gani atoli politykę przestrzeganą do jéj wzmocnienia wewnątrz, dla tego radzi. aby politykę taką zmieniono. Rząd oddaje się złudzeniom i dla tego wystawiony jest na smutne doświadczenie. Chcą władzę w publicznéj opinii podnieść a ona upada widocznie. Rząd stracił na powadze w obec gwardyi narodowéj, części kolegiów wyborczych i rad miejskich. Na zewnątrz niemniéj jest trudne położenie rządu; znajduje się on w smutniejszem odosobnieniu niż w roku 1830. bo wówczas mógł liczyć na sympatią Anglii. Niedobór skarbowy mimo pokoju jest daleko większy, jednem słowem systemat zaprowadzony od lat 17 nie powiększył siły i bezpieczeństwa Francyi. Pan Darblay oświadcza, że na początku posiedzeń miał zamiar z całą izbą zbadać, czyli rząd dozwalając się oskarżać jako karogodny i unikając obrony, nie nasuwa sam krajowi myśli, że zasługuje w rzeczy saméj na karę; zapytywał siebie, czyli upór rządu w odmawianiu wszelkich reform, a nawet parlamentarnych, nie powinien oburzyć umiarkowanych mężów, ponieważ jednak rząd postanowił w cale nieodpowiadać, przeto uznał za rzecz stósowniejszą, swoje uwagi zachować aż do dyskussyi nad §. 10, do którego wniesie poprawkę. Pan Duchatel: rząd nie wyłamuje się z pod rozpraw, dowiódł i dowiedzie tego. Pan Desmousseaux de Givre: już w przeszłym roku wyłożyłem różnicę mojego zdania i udzielałem moich rad wespół z innemi mężami. Nie zważano na moje uwagi, położenie kraju odtąd się pogorszyło. A jednak pełno słyszemy powinszowań z powodu wzrastającego szczęścia i kładą w usta słowa dziwaczne »rząd natrafia na trudności, ale potrafi je zwalczyć«. Podobne słowa powiedział inny król podczas jednéj uroczystości; są to słowa Karola X. w wilią lipcowéj rewolucyi; jakież wnioski ztąd mamy wyprowadzać? (Pan Girardin głośno: wybornie!) Przemawiam do konserwatywnéj większości, nie mówię w interessie osobistym. Co się tyczy polityki zewnętrznéj, ta zupełnie się sprzeciwia dawniejszéj, po sprawie krakowskiéj widzimy tę samą scenę w Szwajcaryi, odwołania i chwiania się, tak że w końcu nic się nie udaje! Mówca żałuje, że rząd zdaje się wszędzie podawać rękę mocarstwom absolutnym, gdy tymczasem przy każdéj wyda-

rzonéj sposobności zwalcza postęp liberalnych idei. Tak działa w Szwajcaryi, we Włoszech a nawet w saméj Francyi, za dowód posłużyć może postępowanie rządu ze względu na bankiety wyprawiane na cześć reformy. Byłoby z resztą daleko roztropniéj, gdyby rząd nie kładł w usta królowi namiętnych słów przeciw bankietom. Gabinet chciał nastraszyć i poduszczać większość.

W ciągu roku 1847. sądy przysięgłych królestwa wydały 67 wyroków śmierci; w roku 1846. wydano tylko 57 wyroków. Pomiędzy temi znajduje się 43 za morderstwa, a 8 za kradzieże z morderstwem połączone 3 za dzieciobójstwo, 3 za podpalanie, 1 za uderzenie i rany. Prawa wojenne we Francyi i Algieryi obowiązujące wydały 102 wyroków śmierci; z tych 82 za obrazy czynne przeciw przełożonym, 12 za morderstwo, 8 za dezercyą. Srednia liczba zbrodni przeciw osobom i własności dochodzi w ciągu roku 5—6000; oskarżonych bywa 7—8000 z tych $\frac{1}{3}$ uwolniają. Liczba łéjszych występków jest 77,000 obejmują zaś one 98,000 osób, z tych zaś 23,000 uwolniono. Liczą 7400 przypadkowych śmierci; z tych 3000 utopionych, 600 zbitych powozami lub przejechanych, 400 zasypaniem ziemi, 200 z picia gorących napojów zmarłych, 8 piorunem rażonych, 12 tylko koleją żelazną zabitych. Samobójstw było 2000; pomiędzy samobójcami $\frac{3}{4}$ było mężczyzn $\frac{1}{4}$ kobiet. Z tych $\frac{2}{5}$ powiesiło się $\frac{1}{6}$ udusiła się gazem węglowym, $\frac{1}{3}$ utopiło, bardzo mało otruło się. W Maju Czerwcu i Lipcu najwięcéj samobójstw się zdarzyło.

A n g l i a.

Londyn, d. 22. Stycznia. — Angielskie prawa żeglugi i błędy w nich zawarte są przedmiotem nieustannych dyskussyi. Żądają nietylko poprawy zagranicznéj, ale też własnéj żeglugi. Uważają za niesprawiedliwą zasadę zaprowadzoną na angielskich okrętach, iż ich osada powinna się składać z $\frac{3}{4}$ angielskich majtków, a $\frac{1}{4}$ z chłopców. Spodziewają się, że jeżeli Anglia zmieni swe prawa żeglugi, natenczas za jéj przykładem pójdą Amerykanie którzy przyjęli systemat angielskiéj żeglugi. Zaprowadzenie zaś wolnego handlu i wolnéj żeglugi pomiędzy obu krajami stanowić będzie rękojmią pokoju.

W Irlandyi coraz bardziéj rozszerzają się listy z odgróżkami. I tak, w Clare aresztowano teraz trzech ludzi podejrzanych o puszczanie w obieg listów z odgróżkami. Pomiędzy repealistami rozdział nie ustaje. Pan Smith O'Brien, naczelnik młodéj Irlandyi, zerwał wszelkie stosunki z naczelnikami staréj Irlandyi, John O'Connelem. Pan O'Brien publicznie wyjaśnił powody zerwania i opierał się głównie na chciwości znanéj rodu O'Connelów. Młoda Irlandya otwarcie domaga się repealu, gotowa uzyskać go jakiemi bądź środkami, kiedy ostatnie myśli O'Connella zawsze były ciemnemi. Ale pomiędzy stronnikami młodéj Irlandyi wybuchnął rozdział. Najzapaleńszy z jéj przewódców, pan Mitchell, stojący na krańcu lewym, wyłączył się od redakcyi dziennika Nation, albowiem pan Duffy, redaktor odpowiedzialny, nie chciał już drukować jego artykułów jako tchnących zdradą stanu i niepolitycznych.

Wykonywanie patronatu w kościele angielskim jest, jak wiadomo, przyczyną wielu nadużyć; patron bowiem bogato uposażoną prebendę oddaje synowi lub krewnemu swemu, nienależącemu do stanu duchownego, ten dochody pobiera, administrując parafię przez ubogo płaconego wikaryusza, lub też ją sprzedaje więcéj dającemu. I tak w tych dniach na publicznéj licytacyi sprzedano prawo oddawania wikaryatu w Camberwell pod Londynem; kupcom oświadczono, że dzisiejszy właściciel ma lat 44, a parafia przynosi dochodu 2244 f. ster. 15 szyl. 11 pensów. Dawano już 12,000 funtów ster. ponieważ jednak patron żądał 12,800 f. st., przeto handel ów nie przyszedł do skutku.

Ostatnie wiadomości z Irlandyi brzmią nader pomyślnie. Specyalny sąd przysięgłych odbytym został w hrabstwie Limerick; wydano 24 wyroków za spełnione zbrodnie rolne, pomiędzy temi na kilka morderstw. Żaden z więźniów w domu badań osadzonych i pod śledztwem zostających uwolnionym nie został; dowodzi to, że świadkowie przysięgli i sędziowie prezydujący sumiennie swój obowiązek wypełnili. Pomiędzy skazanemi na śmierć znajdował się młody człowiek lat 19 mający, który w tym roku aż dziewięć osób zamordował. Inny morderca, przezwany Puck, za zamordowanie małego dzierżawcy, nazwiskiem Kelly, wśród jego rodziny, w jego własnym domu, został także na śmierć skazany. Nędznik ten rzekł tylko po wysłuchaniu wyroku: »Wolałbym, ażeby mnie skazano za zabicie Watsona (inna z jego ofiar), bo wówczas rodzina Kelly nie mogłaby tak tryumfować.« Te wyrazy dają nam najlepsze wyobrażenie o charakterze téj barbarzyńskiéj wojny rodów i rodzin: nader ona zbliżona do feudalnych walk dzikich klanów celtyckich w górach szkockich, które były tylko uorganizowanym systematem mordów.

Okręt Philip Dean przywiózł z Montevideo wiadomości do 11. Listopada: donoszą one, że wojska Entre Rios stoczyły bitwę z wojskami Corrientes. Buenos Ayres blokuje flota francuzka, która zabrała dwa okręta chcące tajemnie dostać się do portu. Tenże sam okręt donosi, że Oribe rozpoczął na nowo kroki nieprzyjacielskie przeciw Montevideo, codzień z dział bije do tego miasta. Zdaje się, że Montevideanie widząc się opuszczonemi i bez posiłków skutecznych od mocarstw zagranicznych, zaczynają tracić odwagę. Zarazem handel ich silnie dotkniętym zostanie przez dekret Rozasa, stanowiący, iż żaden towar wypływający z Montevideo nie może być sprzedawanym w Rio, oraz zabraniający wszelkiego wywozu z tegoż portu.

Ilny gubernator Kanady prosił rządu angielskiego o wsparcie na wydatki, spowodowane w roku z. przez wędrowców do Kanady przybyłych. Wielu z nich przybyło w bardzo strapionym stanie. Z 5299 wędrowców którzy w kwietniu, maju i czerwcu przybyli, umarło 437 w czasie podróży lub w szpitalu po wylądowaniu.

Na nowéj Zelandyi przyszło znowu do bitew między wojskiem angielskiem i krajowcami. Jeden zabity Anglik, który się dostał w ręce dzikich, pochowany został z temi samemi honorami, jak ich polegli i modły w języku moori dały się słyszeć nad jego grobem.

Onegdaj wysłano do Woolwich rozkazy, względem uformowania podoficerów dla 20 kompanii, któremi ma być wzmocniona artylerya, po tem powiększeniu wynosić będzie 9,900 ludzi, nie licząc brygady artyleryi konnéj.

S z w a j c a r y a.

Bern, d. 21. Stycznia — Podajemy część drugą memoryału Stratforda Caninga (Dokończenie.)

»Łatwo sobie wytłumaczyć, że w pierwszéj chwili po odniesieniu zwycięztwa, wszystko złe zwalano na zwyciężonych. Przeciwnika zwyciężyć, a jednakże go oszczędzać, osięgnąć korzyści, a przecież stratę ponosić, musiało to dla zwykłego rozsądku zdawać się sprzecznością. Większość sejmu walnego, krom udziału poselstw w namiętnościach, możeby bardzo wiele była puściła na los przypadku, gdyby w pierwszéj chwili nie była uległa wpływowi zapału publicznego. Teraz atoli pozwalają okoliczności, a nakazuje obowiązek, o ile nam się zdaje, wziąć pod rozwagę przedmiot ze strony wspaniałomyślnéj i stanowczo, a zgodnie ze zdrową polityką wyrzec to, coby zupełnie odpowiadało interessom konfederacyi. Sama sprawiedliwość nie pozwala, aby umyślnie pomijano uwagi łagodzące położenie rzeczy, aby tego, co dawniéj zaszło, a co pomoże do ocenienia kroków fałszywych, za które już odpokutowano przegraną w boju, umyślnie nie brać w rachunek. Ale takby się stało, gdyby gwałtem obstawano za tém, że z kontonami, które stanowiły związek odrębny należy obchodzić się z wszelką surowością, któréj wszakże i nieprzyjacielski, do poddania się zmuszony lud, nie zawsze jeszcze ulega. Rozum, który w przeszłości znajduje dla skutków przyczyny, nie radzi, aby się unosić pomyślnym wypadkiem, a z pewnością znajdzie nieblahe także powody, do obrócenia swéj baczności ku interessom przyszłości. Nie chodzi o uciemiężenia, ale o podniesienie, nie o to, aby odstręczać, ale aby węzeł konfederacyjny wzmocnić, a nie oddawać go na zniweczenie, byle powiewowi wiatru, byle tręceniu przez jakowy przypadek. Sejm walny do reformy aktu związkowego będzie potrzebował wszystkich swych członków. Są przecie tacy, co dotychczas nie przekonali się, że wielka wyniknie korzyść z rozprzestrzenienia attrybucyi i ze zwiększenia powagi władzy centralnéj. Przez silniejsze związki, przez dowody szczeréj życzliwości, przez sympatye wspólnych interessów, może przyjść do tego, że będą chcieli zrobić poświęcenie ze swego przekonania, dla sprawy ogólnéj. Gdyby ich zaś przemocą zmuszano, wtedy okazanoby tylko, iż się nie ma wcale pojęcia podstawnych zasad związku szwajcarskiego; puszczonoby z wielkiem niebezpieczeństwem, to wszystko na los szczęścia, co daléj jak 30 lat wiąże Szwajcaryą z ogólnym systemem pokoju i systemem prawa publicznego w Europie. Proszę wejrzeć, ile już złego spowodowała wydana w pospiechu ustawa i proszę z tego wyciągnąć wniosek ile jeszcze w przyszłości spowodować może. Jéj pierwszym skutkiem było użycie samowładności w kraju poświęconym na cześć wolności. Z téj uchwały wypłynęło porwanie się ducha stronnictw, wynikły pożyczki przymusowe, ze sekwestracyami prywatnych majątków, nałożenia cząstkowych a bardzo uciążliwych kontrybucyi kosztem instytutów religijnych i osób duchownych, a nakoniec wzięło początek zniesienie jednego zakonu (jezuickiego) i zabranie jego majątku. Do tego można dodać dla wzmocnienia obrazu prawdy, że powychodziły postanowienia rządów tymczasowych, w obec wojsk i reprezentantów konfederacyjnych. Tu należy wypowiedzieć, iż skutków poniesionego uciemiężenia, ci co ich spotkało, w ciągu trwania całego żyjącego pokolenia powetować nie potrafią. Nie trzeba się mylić. Z takiego zasiewu nie może nic dobrego wyrość. Ale bodajby skutki tych nierozważnych środków mogły się ograniczyć tylko na niektórych kantonach! lecz z pewnością każdy człowiek, co należy do związku szwajcarskiego, będzie musiał dźwigać pewną ich cząstkę. Cała Szwajcarya poczuje je pod wszelkim względem, a mianowicie politycznym, moralnym, materyalnym. Nawet podstawa jéj niepodległości, może być narażoną na cios reakcyjny. Jéj najszczersi przyjaciele z wielkiém ubolewaniem patrzyli jak wpadała na mylną drogę i w zaślepienie, a położyli sobie całkiem niewdzięczne zagadnienie do rozwiązania, to jest, jakie niebezpieczeństwa z tego wyniknąć mogą. Nawet przy najlepszéj chęci wszystkich kantonów, rewizya aktu związkowego pozostanie przedsięwzięciem połączoném z wielu trudnościami, gdyż chęć dobrowolna wszystkich kantonów jest warunkiem koniecznym do osięgnięcia skutku, a najprzezorniejsi członkowie sejmu walnego będą potrzebowali swéj całéj zręczności, ażeby zamiar ten spełnić.

Chociażby od żadnego kantonu nieobawiano się przeszkody, przecież nie mało jeszcze byłoby do czynienia, do ułożenia planu na nową budowę, aby odpowiadała prawdziwej potrzebie związku szwajcarskiego. Proba czyli to zadanie jest rozwiązalnem, niebyłaby na swojém miejscu. Ci którym najbardziéj o to chodzić powinno, aby się dzieło udało, którzy najlepiéj uczuli że związek dotychczasowy, nie był wolnym od wielu wad, powinni wreszcie najlepiéj umieć ocenić, czego potrzeba, aby reformę przywieśdź do pomyślnego skutku. Nie podobna atoli niedostrzedz, przypatrując się pilnie, że przyrodzenie położenia kraju, szczupłość jego środków, obyczaje mieszkańców i rola, do któréj Szwajcarowie powołani w systemacie państw europejskich, stanowić powinny główną podstawę i granice zgadzające się z prawem traktatu związkowego. Jeżeli z jednéj ztrony wzajemne stosunki kantonów i wpływ władzy związkowéj pozostawiają coś do życzenia dla związku zostającego w tym stanie, w którym obecnie istnie, któż niewidzi znowu z drugiéj strony, że trzebaby się bardzo lękać o Szwajcaryą, gdyby zaprowadzoną została władza ludu, któraby wcale nieulegała władzy kantonów, a posiadała należytą siłę do przeprowadzania swoich najśmielszych zamiarów? — Oszczędność, przyzwyczajenie do administracyi prawa się trzymającéj, zazdrość względem każdéj niezwykléj władzy, trudność okoliczności, nakoniec, nawet przyrodzenie kraju i stosunkowo znaczna szczupłość jego środków, zdają się niezmiernie być zgodnemi z systematem udzielności każdego kantonu, i zdają się niejako kłaśdź granicę centralizowaniu Szwajcaryi. Bądź jak chcesz zadanie które jest równie kłopotliwem jak ważnem, wymaga tyle roztropności co zapału, ażeby je do skutku przywieśdź. Mamy nadzieję, że nie będzie dawany popęd przeciwny duchowi zadania, że nawet zadanie to, przez pewny przeciąg czasu zostanie odłożone, dopókąd namiętności niezaczną grać mniejszéj roli, dopókąd przyrodzona mądrość Szwajcaryi nierozwinie się z całą siłą, aby zadanie to rozwiązać w sposób, któryby się przyczynił do wzrostu jéj pomyślności, utrzymania jéj niepodległości i przechowania nadal nieskalanéj jéj sławy. — To są niewątpliwie wielkie skarby narodowe, ku nim powinny być zwrócone usiłowania, jakie tylko poda miłość ojczyzny, a pod kierunek weźmie rozwaga. Droga, która niewiedzie w tym kierunku, rychléj czy później zaprowadzi w przepaść. Wykraczanie z granic, przez samo przyrodzenie zakreślonych, wygląda, jak gdyby chciano na wodzie budować, albo dach swego domu, chciano rozpostrzeć nad cudzą własnością. Przez siłę ciążenia, przez przywiązanie do miejsca rodzinnego, przez właściwy rodzaj życia pomiędzy górami, przez ducha zamiłowania dla urządzeń gminnych, przez szczególną prostotę w obyczajach, przez słabość zewnętrznéj polityki z umysłu przyjętą: od wieków trwima się Szwajcarya w całości a nawet i w niepodległości, pomimo niepokojów w domu, rewolucyj zewnątrz po Europie i potrafiła sobie zapewnić poszanowanie i życzliwość drugich państw europejskich, a to nawet w takich przesileniach, w których gdzieindziéj podniosło się zniszczenie w okropnéj niedoli. Jeżeli naród umie należycie oceniać te wielkie korzyści podług ich właściwéj wartości, jeżeli chce ich nadal używać, niech nie nadstawia ucha podszeptom cudzoziemskim, u których całkiem inny interes i całkiem inne na oku zasady; niech położy swe całkowite zaufanie w tych, którzy okazują, że są ożywieni duchem zupełnie narodowym, którzy się poświęcają jedynie dla szczęścia swoich spółobywateli, wszystkich kantonów i wszystkich klas, którzy są patryotami w najściślejszém znaczeniu tego wyrazu, którzy słowem, są Szwajcarami. Najgodniejszym tego imienia niewątpliwie jest ten, co starając się podnieść dobry byt swego narodu, nigdy niespuszcza z oka jego istotnych podstaw; ten, który równie oddalony od teoryi chcących Szwajcaryą przesadzić na grunt cudzoziemski, aby tam zmarniała w powietrzu, jako i ten, co się niewzdryga na ideję najbardziéj oburzającą, to jest na sprowadzenie cudzoziemskiego wojska w granice Szwajcaryi.

Włochy.

Medyolan, d. 18. Stycznia. — Odezwa wydana przez cesarza, brzmi w następujących słowach:

»My, Ferdynand I. z Bożéj łaski cesarz austryacki i t. d. Gdy doszło do wiadomości naszéj o zajściu smutnych niedawno wypadków w różnych okolicach naszego królestwa lombardzko weneckiego, a niechcemy ludności tamecznéj pozostawiać co do tego punktu w powątpiewaniu: jest wolą naszą, ażeby jéj niezwłocznie obwieszczono, jak bardzo ubolewamy nad tym stanem wzburzenia, który został wywołany przez zabiegi fakcyi nieustannie pracującéj, jedynie w celu obalenia istnącego porządku rzeczy. Mieszkańce naszego królestwa lomardzko-weneckiego niechaj się dowiedzą, że my pomyślność naszych lombardzko-weneckich prowincyi, zawsze uważaliśmy za zadanie życia naszego i w dążeniu tem nigdy nieustajemy. Poczytujemy za nasz święty obowiązek zasłaniać i wszelkiemi siłami bronić naszych prowincyi lombardzko-weneckich, przeciw wszelkim zaczepkom skądkolwiek wyjść mogącym, a to wszystkiemi środkami, jakie nam tylko przez Opatrzność Bożą do rąk podanemi zostały. W tym razie liczymy na prawowity sposób myślenia i wierność większéj części naszych kochanych poddanych królestwa lombardzko-weneckiego, których dobry byt i stosunek ściśle z prawem zgodny, był zawsze należycie przyznawany przez kraj i zagranicę. Liczymy także na waleczność i wierność naszych wojsk, których zawsze było i wiecznie pozostanie najwyższą sławą występować jako najsilniejsza podpora tronu naszego, ale także jako przedmurze przeciw zgubnym wpływom, które rewolucya i anarchia za każdym razem na osoby i własność wywrzeć musiały.

Wiedeń, 9. Stycznia 1848. Ferdynand.«

Stany Zjednoczone.

Morning Chronicle ogłasza nowiny z Stanów zjednoczonych przywiezione pakietbotem »Liverpool«, aż do dnia 24. Grudnia, a zatem od poprzednich późniejsze. Posłużą one do dopełnienia tych, któreśmy ogłosili: «Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 20. p, Cahoun nalegał o rozstrzygnienie kwestyi wojny lub pokoju z Meksykiem, nim się przystąpi w tym kraju do nabycia nowych krain. Przyjęto następnie rezolucyę względem wzajemności handlowéj między Stanami zjednoczonemi i Kanadą i zaproponowano zawiązanie dyplomatycznych stosunków z stolicą apostolską; w drugiéj propozycyi żądano zniesienia poselstwa w Neapolu i Turynie. Ale żadna nie nastąpiła decyzya ani względem jednéj ani względem drugiéj.

Na temże posiedzeniu zaproponowano następujące rezolucye: 1) uchwalić publiczne podziękowanie dla jenerała Taylor, dla jego oficerów i żołnierzy i z tego względu kazać wybić dla niego medal złoty; 2) wezwać p. Polk, aby udzielił izbie instrukcye wydane przez niego względem powrotu Santanny do Meksyku; 3) aby kongres się oświadczył przeciw zaciągnieniu nowéj pożyczki na dalsze prowadzenie wojny przeciw Meksykowi; 4) żądać udzielenia korrespondencyi prowadzonéj z rządem angielskim względem zawrzeć się mających nowych stosunków handlowych między tym rządem i Stanami zjednoczonemi; 5) wezwać prezydenta Polk, aby dał tłomaczenie kongresowi na mocy jakiéj władzy ustanowiony został rząd cywilny w prowincyach meksykańskich zajętych przez wojska Stanów zjednoczonych. Wszystkie te rezolucye były złożone w biurze izby, aby służyć za przedmiot dalszych rozpraw. Rezolucya dążąca do nagany źródła wojny przeciw Meksykowi, spowodowała długie rozprawy, które zostały zawieszone przez odroczenie posiedzenia do dnia 21. Na posiedzeniu dnia 21. pan Richardson podał w tym przedmiocie rezolucyę, dążącą do uznania wojny przeciw Meksykowi za konieczną i sprawiedliwą i do postanowienia, aby koszta téj wojny ciążyły na téj rzeczypospolitéj, Następnie przedłożone zostały rezolucye ostatniéj zupełnie przeciwne. I tak pan Stephans proponował, aby wojsko amerykańskie cofnięte zostało z Meksyku, a nawet aby Meksykowi przyznane zostało wynagrodzenie za szkody spowodowane przez Stany zjednoczone. — Ta rezolucya żywo była popierana przez pana Botts, który energicznie oświadczył się przeciw dalszemu prowadzeniu téj wojny i dowodząc, że jest niesprawiedliwą i sprowadzoną przez najście z strony Stanów zjednoczonych; ganił surowo prezydenta Polk, który ją wywołał. Pan Toombs wynurzył się prawie w tym samym duchu, mianowicie przeciw zdobyczom torrytoryalnym w Meksyku, zwalając również na prezydenta Polk politykę najezdniczą w Meksyku. Pan Tompson proponował, negocyacye z Meksykanami względem ustąpienia wyższéj Kalifornii i zatoki San Francisco, jako tworzących linię graniczną, która odpowiada pod wszelkiemi względami potrzebom i widokom Stanów zjednoczonych. Mocya na korzyść poprzedniéj rezolucyi została odrzucona większością głosów 102 przeciw 90, a rezolucya pana Richardson i inne tegoż przedmitu dotyczące złożone zostały w biurze izby do dalszych rozpraw.

Nowiny z Meksyku tą samą drogą otrzymane, donoszą, że wielu członków kongresu niezadowolonych z tego, że prezydentostwo rzeczypospolitéj powierzone zostało panu Anaya, opuściło Queretaro. Zdaje się jednak, że nawet po ich ustąpieniu kongres znajdował się jeszcze w dostatecznéj liczbie aby załatwiać ważne interessa kraju.

Wiadomości literackie.

Ogłoszenie przedpłaty na wydanie rękopismów

IGNACEGO DANIŁOWICZA.

Zamierzając ogłosić drukiem naukową puściznę jednego z gorliwych i umiejętnych pracowników na polu dziejów i prawoznawstwa ojczystego, sądzimy, że to przedsięwzięcie nasze, i jak hołd pogrobowy pamięci zacnego spółziomka, i jak niezbędna pomoc do zgłębienia przeszłości Litwy, znajdzie pożądane ocenienie i zachętę. Ignacy Daniłowicz, niegdyś znakomity nauczyciel prawa krajowego w uniwersytecie Wileńskim, całe życie wyłącznie poświęcił badaniom historycznym. Mąż niezmordowanéj pracy, żelaznéj wytrwałości, zagrzany miłością przedmiotu, wsparty rozległą i wielostronną nauką; postanowił był ułożyć dzieje Litwy, opierając je na węgielnym kamieniu spółczesnych i niewątpliwych dyplomatów. Za czasów jeszcze nauczycielstwa swojego w Wilnie, zgromadził był ogromny skarb wiadomości z rękopismów uniwersyteckich i rozsypanych po kraju zabytków dziejowych. Częste podróże, zwiedzanie dawnych klasztorów i domów starożytnych rodzin, a więcéj, niż to wszystko, zapał akademickié młodzieży, która z rozmaitych zakątów Litwy ochoczo znosiła wiekowe pargaminy, albo wierne ich kopie, dozwoliły Daniłowiczowi poznać, roztrząsnąć i opisać wiele najszacowniejszych szczątków, które z powodzi czasu ocalały. Później, z biegiem okoliczności przenoszony kolejno do uniwersytetów w Charkowie, Kijowie i Moskwie, używany do robót prawodawczych w stolicy Cesarstwa, zaszczycony ufnością i szacunkiem uczo-

nych, zjednał sobie wstęp wolny do zbiorów rządowych, zdumiewających zamożnością najważniejszych historycznych źródeł. Przy takiem usposobieniu, przy tak obfitych pomocach, potrafił Daniłowicz zebrać i we właściwy porządek uszykować: wiadomość o dyplomatach, odnoszących się do dziejów Litwy, poczynając od 1208., aż do zlania się Wielkiego Księstwa z koroną polską w 1569. roku. Daniłowicz przeszło dwa tysiące dyplomatów przejrzał, treść z nich wyciągnał, i w krótkich, lecz w do statecznych uwagach, objaśnił. Zgon nie dozwolił mu przyłożyć ostatniéj ręki do téj pracy, bo zamyślał poprzedzić ją wypisami z historyków starożytnych i roczników wieków średnich, jak świadczą liczne wyjątki, przygotowane do tego zamiaru; główny atoli przedmiot, t. j. sporządzenie treści dyplomatów, dokonane jest należycie, umiejętnie i z taką wzorową ścisłością, że niemal wszędzie, co do poznania osnowy zdarzeń, same dyplomata zastąpić może. Dzieło tego rodzaju nieodbicie było potrzebne dla historycznego litewskiego piśmiennictwa. W krajach, gdzie wcześniéj, niż u nas, krytyczne zbadanie ojczystych dziejów zajęło umysły i pióra uczonych, dawno już ukazały się te posiłkowe książki, bez których niepodobna było skutecznie poznać i określić stopnia wiary, jaką do rocznikarskich powieści przywiązywać należy. W ościennych nam księstwach inflanckiem, kurlandzkiém i estońskiém, stan rycerski tych krajów więcéj uczynił, gdyż złożył potrzebny nakład na dosłowne przepisanie wszystkich dyplomatów, ściągających się do ich dziejów. Ten wspaniały pomnik prawdziwie obywatelskiéj gorliwości naszych sąsiadów, umieszczony dziś jest w Rydze i dostępny każdemu, kto tylko chce pracować nad historyą: wszakże, aby ten zbiór jeszcze rozleglejszy sprawił pożytek, wydano na jaw: »Historyczno dyplomatyczny index,« obejmujący treść wspomnianych odpisów, przezco całemu uczonemu światu rzeczywistą wyświadczono przysługę. Ogłoszenie tego Indexu przez Napierskiego w 1833. roku, mogło nastręczyć myśl Daniłowiczowi do podjęcia podobnéjże pracy, rozpoczął ją bowiem w 1835. i ostatnie ośm lat życia poświęcił jéj dokonaniu.

Zawcześnie wydarty naukom, nie mógł Daniłowicz wydać swojego dzieła; zostawione w rękopismie przeszło na własność jego wdowy, i może skazane było nigdy nie ujrzeć światła, bo wymagano znacznéj nagrody za ustępstwo rękopismu, i potrzebny był spółpracownik, dostatecznie świadomy dziejów krajowych, coby sumienne przyjął uczestnictwo w obowiązkach wydawcy. W obawie, aby nie zaginął ten owoc nauki i pracy zasłużonego męża, jeden z niżéj podpisanych, będąc przed dwoma laty z powinności urzędu w Kijowie, postarał się naprzód o nabycie rękopismu. Nie przewidywał wówczas; jak prędko będzie można przystąpić do jego wydania, lecz ani na chwilę nie wątpił, że skoro ten czas nadejdzie, dosyć będzie odwołać się do gorliwości światłych ziomków, aby natychmiast pośpieszyli, już to z naukową pomocą, już z przedpłatą, ułatwiającą nakład druku, i aby z pochopną do pięknych przedsięwzięć gotowością podali możność doprowadzenia do skutku tak użytecznego zamiaru, jakim jest ogłoszenie pozgonnéj pracy Daniłowicza.

Jakoż, zapewniwszy sobie naukowe spółdziałanie Mikołaja Malinowskiego, postanowiliśmy obadwaj z początkiem następującego 1848. r., zająć się wydaniem wyżéj wskazanego rękopismu i tym końcem otwieramy przedpłatę na dzieło:

SKARBIEC

Dyplomatów Papiezkich, Cesarskich, Królewskich, Książęcych: uchwał narodowych; postanowień różnych władz i urzędów i t. d., posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiéj i ościennych im krajów; zebrał, w treści opisał i w porządek ułożył,

IGNACY DANIŁOWICZ,

z pozgonnych rękopismów wydali Eustachy hr. Tyszkiewicz i Mikołaj Malinowski. — Wilno, 1848.

Nie zmieniając w niczém rękopismu Daniłowicza, zostawione przezeń ložne wyciągi z historyków starożytnych i kronikarzy wieków średnich, podamy we Wstępie, stanowiącym pewną całość. Prócz tego, od lat kilku poczęto wydawać ważne dzieła źródłowe, które dzieje litewskie wielce wzbogaciły; nieomieszkamy zatém z nich korzystać i załączyć w miejscach właściwych wiadomości o tych dyplomatach, które późniejsze starania odkryły. Nakoniec, gdy w takim ogromie pracy usterki były nieuchronne, sprostować je będzie naszą powinnością, a niemniéj, aby przy pomocy tego dzieła badania ułatwić, opatrzymy je listą imienną osób w niém wzmiankowanych. Słowem: nie zaniedbamy dołożyć wszelkiéj pracy i pilności ku sumiennemu wykonaniu przyjętego dobrowolnie obowiązku. Na czele dzieła znajdą czytelnicy rys życia i prac naukowych Daniłowicza.

Ponieważ ta książka ze swojéj treści ma być podręczną, nie tylko dla pisarzów, ale i dla czytelników dzieł historycznych; aby więc niedrobić jéj na tomy, w częstém używaniu niedogodne, obraliśmy rozmiar ćwiartkowy. Objętość dzieła wyniesie przeszło ośmdziesiąt arkuszy druku. Co gdy znacznego wyciąga nakładu, ustanawia się cena przedpłaty za całe dzieło 7 r. 50 k. sr. Druk ukończony być może do dnia 1. Stycznia 1849. r. Przedpłata przyjmuje się w Wilnie u wydawcy Eustachego hrabi Tyszkiewicza, mieszkającego we własnym domu na Antokolu obok kościoła Św. Piotra i u osób, które późniéj przez gazety wskazane będą. Listy i pieniądze na prenumeratę mają być przesyłane pod powyższym adressem.

Dan w Wilnie, d. 7. Grudnia 1847. roku.

Eustachy hrabia Tyszkiewicz.
Mikołaj Malinowski.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Nadziemiański w Poznaniu.

Dobra ziemskie Olszowa części C., w powiecie Ostrzeszowskim położone, do massy spadkowo-likwidacyjnéj Ignacego Osińskiego należące, oszacowane na 5862 tal. 3 sgr. 9 f., mają być dnia 26. Czerwca 1848. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedane.

Taxa wraz z wykazem hypotecznym i warunkami przejrzane być mogą w właściwém biórze Sądu naszego.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się zarazem, aby pod uniknieniem prekluzyi najpóźniéj w terminie wyżéj oznaczonym zgłosili się, oraz zapozywają się niniejszém na termin ten interessenci realni z pobytu swego niewiadomi, jako to: naddzierzawca Jan Bogumił Feige, baron Kottwitz w Tuchorzu, teraz jego sukcessorowie, Maryanna z Zielonackich owdowiała Siewierska, i Katarzyna Siewierska, córka Jana Siewierskiego.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 28. Stycznia 1848 r. od Tal.	sgr.	fen.	do Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel . . .	2	2	4	2	11	1
Zyta . dt.	1	12	3	1	17	9
Jęczmienia dt.	1	18	11	1	23	4
Owsa . dt.	—	28	11	1	1	1
Tatarki dt	1	10	—	1	18	11
Grochu . dt.	1	18	11	1	23	4
Ziemniaków dt.	—	—	—	—	—	—
Siana cetnar	—	27	6	1	—	—
Słomy kopa	5	10	—	5	25	—
Masła garniec	2	10	—	2	15	—

Nazwy kościołów.	W niedzielę dn. 30. Stycznia 1848. r. będą mieli kazanie: przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 20. do 27. Stycznia. urodz. się chłopców	dziewcząt	umarło płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par
W kościele katedralnym	X. Pn. Pluszczewski.	— —	—	1	5	6	2
Dnia 2. Lutego . .	- Wik. Pałżewicz.						
W kośc. farn. S. Maryi Magd. .	- Man. Prusinowski.	X. Man. Prusinowski.	2	2	7	5	—
Dnia 2. Lutego . .	- Mans. Amman.						
W kościele S. Wojciecha . . .	- Man. Prokop.	— —	1	2	4	1	—
Dnia 2. Lutego . .	Tenże						
W kościele S. Marcina	- Dzick. Kamieński.	— —	2	1	4	6	1
Dnia 2. Lutego . .	Tenże						
Franciszk. (gmina niem.-katol.) .	- Pr. Fromholz.	X. Praeb. Grandke.	—	—	—	—	—
Dnia 2. Lutego . .	- Pr. Grandke.	X. Pr. Fromholz.					
W kościele dawn. XX. Domin.	X. Man. Amman.	— —	—	—	—	—	—
Dnia 2. Lutego . .	X. Podk. Zientkiewicz	X. n. rel. Nowakowski					
W kośc. Siostr milosierdzia . .	Kler. Plaszczyk.	— —	—	—	—	—	—
Dnia 2. Lutego . .	Kleryk Bulmajer.						
W kośc. ewaniel. S. Krzyża . .	Superintend. Fischer.	Pastor Friedrich.	2	2	5	7	—
Dnia 2. Lutego . .	Pastor Friedrich.						
W kośc. ewaniel. S. Piotra . .	R. Kons. Dr. Siedler.	— —	1	1	—	—	1
W kościele garnizonowym . . .	Kazn. dywiz. Simon.	—	—	1	7	1	—
		Ogólem . . .	8	10	32	26	4